

Sygn. akt III AUa 492/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy E. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 lutego 2014 r. sygn. akt VII U 392/13

oddala apleację.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 492/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego z dnia 2 lipca 2012 roku, przyznał E. M. prawo do emerytury od 1 lipca 2012 roku, czyli od miesiąca, w którym zgłosił on wniosek. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty wynoszący 117,21%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 117,21% przez kwotę bazową 717,16 zł (obowiązującą na dzień 31 sierpnia 1996 r.) wyniosła 840,58 zł. Nadto organ rentowy zaznaczył, że do obliczenia składnika emerytury przysługującego za okresy składkowe i nieskładkowe, przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej renty w wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 lipca 2012 r., a do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej, kwotę bazową obowiązującą na dzień 1 lipca

2012 r., tj. w dniu nabycia prawa do emerytury. Wysokość emerytury ustalona w decyzji z dnia 28 grudnia 2012 r. wyniosła brutto 1.717,06 zł. Powyższą decyzją jednocześnie organ rentowy uchylił swoje decyzje z dnia 22 sierpnia 2012 r. oraz z dnia 10 września 2012 r.

Ubezpieczony, wniósł odwołanie domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i obliczenia wysokości emerytury zgodnie ze stanem faktycznym. Zaskarżonej decyzji zarzucił, że nie wskazano w niej kwoty bazowej przyjętej do obliczenia podstawy wymiaru, nie przedstawiono sposobu obliczenia świadczenia w sposób umożliwiający weryfikację tego obliczenia oraz nie wskazano innych wariantów wyliczenia emerytury. Odwołujący zakwestionował też wysokość kwoty bazowej, przyjętej do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, iż obliczając wysokość emerytury przyjął najkorzystniejszy wariant przeliczenia świadczenia, przyjmując do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 117,21%, ustalony z kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. M. urodził się (...) W okresie od 12 kwietnia 1981 r. do 11 kwietnia 1982 r. ubezpieczonemu przysługiwało prawo do renty chorobowej.

Decyzją z dnia 7 lipca 1982 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonemu prawo do renty inwalidzkiej (renty z tytułu niezdolności do pracy). Podstawę wymiaru renty stanowiła podstawa renty chorobowej pobieranej od 12 kwietnia 1981 r. do 11 kwietnia 1982 r., tj. ustalona na podstawie wynagrodzeń z lat 1979-1980.

W dniu 2 lipca 2012 r. E. M. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o przyznanie prawa do emerytury. We wniosku wskazał, że do ustalenia podstawy wymiaru należy przyjąć najkorzystniejszy wariant.

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2012 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 lipca 2012 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. Powyższą decyzją do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 32 lata i 11 miesięcy okresów składkowych. Podstawa wymiaru została ustalona z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, tj. z lat: 1996-2005, ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 54,18% oraz kwotą bazową 2.974,69 zł (obowiązująca na dzień złożenia wniosku o emeryturę). Wysokość świadczenia od 1 lipca 2012 r. została ustalona na kwotę 1.403,57 zł brutto.

W dniu 14 maja 2012 r. E. M. złożył w organie rentowym wnioski o przeliczenie podstawy wymiaru renty z lat 1965-2011, na podstawie dokumentacji przedłożonej 8 maja 2012 r. wraz z wnioskiem o emeryturę (wniosek o świadczenie z tego dnia został przez ubezpieczonego wycofany).

Rozpoznając powyższy wniosek, organ rentowy decyzją z dnia 7 września 2012 r. przeliczył ubezpieczonemu rentę z tytułu niezdolności do pracy od 1 maja 2012 r., przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 117,21%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wpw 117,21% przez kwotę bazową 717,16 zł wyniosła 840, 58 zł, a po waloryzacji od 1 marca 2012 r. – 2.300,97 zł. Wysokość świadczenia od 1 maja 2005 r. została ustalona na kwotę 1.451,03 brutto.

W związku z przeliczeniem renty, 10 września 2012 r. organ rentowy wydał nową decyzję przyznającą ubezpieczonemu prawo do emerytury oraz uchylił decyzję z 22 sierpnia 2012 r. W decyzji tej do ustalenia wysokości emerytury przyjęto podstawę wymiaru renty. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wpw 117,21% przez kwotę bazową 717,16 zł wyniosła 840,56 zł, a po waloryzacji od 1 marca 2012 roku – 2300,97 zł. Wysokość emerytury od 1 lipca 2012 r. wynosiła 1.456,61 zł brutto.

Decyzją z dnia 28 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z 2 lipca 2012 r., przyznał E. M. prawo do emerytury od 1 lipca 2012 r., czyli od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do

ustalenia wysokości emerytury przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty wynoszący 117,21%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 117,21% przez kwotę bazową 717,16 zł (obowiązującą na dzień 31.08.1996 r.) wynosi 840,58 zł.

Do obliczenia składnika emerytury przysługującego za okresy składkowe i nieskładkowe, przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej renty w wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 lipca 2012 r., a do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej, kwotę bazową obowiązującą na dzień 1 lipca 2012 r., tj. w dniu nabycia prawa do emerytury. Wysokość emerytury ustalona w decyzji z 28 grudnia 2012 r. wynosi brutto 1.717,06 zł. Decyzja powyższa uchyliła jednocześnie decyzję z 22 sierpnia 2012 roku oraz z 10 września 2012 roku.

Sąd I instancji zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślił, że w odpowiedzi na odwołanie i jego uzupełnieniu, organ rentowy niezasadnie przywołuje art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis tego artykułu dotyczy bowiem przeliczenia wysokości emerytury, a nie ustalenia jej wysokości po raz pierwszy, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Sąd meriti wskazał, iż organ rentowy wydał łącznie trzy decyzje przyznające świadczenie, jednakże decyzje przyznające emeryturę: z 22 sierpnia 2008 roku i 10 września 2012 roku zostały uchylone. Przywoływanie przez organ rentowy powyższego artykułu zupełnie nie koresponduje, zdaniem Sądu I instancji, ze zwrotami językowymi jakimi posłużył się ten organ w ww. decyzjach, stąd zaskarżona decyzja mogła budzić wątpliwości i niezrozumienie odwołującego. W istocie jednak zaskarżoną decyzją organ rentowy przyznał E. M. po raz pierwszy prawo do emerytury od 1 lipca 2012 roku, tj. od miesiąca złożenia wniosku. Emerytura przyznana wnioskodawcy, w sytuacji, gdy był uprawniony do wcześniejszej renty, stanowi nowe świadczenie, które zostało ustalone z uwzględnieniem reguł dotyczących określenia wysokości emerytury przyznanej po raz pierwszy. Poza sporem pozostawał fakt, że ubezpieczony pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. Bezspornym był również w toku postępowania fakt nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury od dnia 1 lipca 2012 roku, którą obliczono w oparciu o podstawę wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy, a do obliczenia składnika emerytury przyjęto kwotę bazową obowiązującą w dniu nabycia prawa do emerytury. Skoro ubezpieczony kwestionował poprawność przyjętej przez organ rentowy kwoty bazowej oraz poprawność wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia, istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny, czy pozwany prawidłowo obliczył wysokość przysługującej E. M. emerytury.

Sąd Okręgowy następnie wyjaśnił, że wysokość emerytury zależy od dwóch elementów: części stałej (socjalnej) świadczenia tj. 24 % kwoty bazowej oraz części indywidualnej, zależnej od lat okresów ubezpieczenia (składkowych i nieskładkowych) i dochodów z określonego okresu ubezpieczenia (podstawa wymiaru). Każdy z tych elementów ustalany jest samoistnie, na określonych przepisami zasadach. Zasady obowiązujące przy ustalaniu jednego z tych elementów nie mogą być przenoszone do ustalania innego elementu.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał treść art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227; dalej: ustawa rentowa) i podkreślił, że zasadą jest przyjęcie podstawy wymiaru poprzedniego świadczenia (w przypadku świadczenia przedemerytalnego oznacza to podstawę wymiaru emerytury). Mechanizm ten jest obligatoryjny przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury, jak również przy ustalaniu podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy albo emerytury.

Przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, względnie pobierała świadczenie przedemerytalne ustawa przewiduje rozwiązanie alternatywne, czyli ustalenie podstawy wymiaru na nowo w myśl art. 15. W razie zastosowania metody podstawowej, wysokość podstawy wymiaru poprzedniego świadczenia musi uwzględniać wszystkie kolejne waloryzacje za okres po ustaleniu prawa do tego świadczenia, dodatkowo zaś - w przypadku ustalonego prawa do renty - rewaloryzację.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przy ustalaniu na podstawie art. 53 ust. 1 wysokości emerytury osoby, która miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i która żąda przyjęcia za podstawę wymiaru emerytury

podstawy wymiaru renty, składnik emerytury wynoszący 24% kwoty bazowej oblicza się na podstawie kwoty bazowej obowiązującej w dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę.

Od dnia 1 lipca 2004 r. zagadnienie kwoty bazowej służącej do obliczenia wysokości emerytury w sytuacjach określonych w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 rozstrzyga art. 53 ust. 3-5 ustawy.

W myśl tych unormowań, Sąd meriti zważył, że nowej kwoty bazowej (z dnia złożenia wniosku), nie można wykorzystać do ustalenia podstawy wymiaru całości nowego świadczenia, chyba że podstawę tę ustala się na nowo w myśl art. 15 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 2. W tym przypadku podstawę wymiaru można ustalić zarówno według reguły podstawowej (art. 15 ust. 1), jak i z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia (art. 15 ust. 6), nawet jeżeli we wniosku o emeryturę wskazano tę samą liczbę 20 lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, które zostały przyjęte do obliczenia podstawy wymiaru pobieranej renty, gdyż przymiot "nowości" należy łączyć z ustaleniem podstawy wymiaru nowego świadczenia, a nie z jednym z elementów tego ustalenia, jakim jest wybór lat kalendarzowych (uchwała SN z dnia 15 czerwca 2005 r., II UZP 3/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 394, podobnie uchwała SN z dnia 20 lipca 2006 r., II UZP 9/06, OSNPUSiSP 2007, nr 1-2, poz. 21). W szczególności nie można odmówić wyliczenia podstawy wymiaru emerytury w myśl art. 21 ust. 1 pkt 2 w sytuacji, gdy w wyniku jej nowego obliczenia ustalony został niższy WWPW w porównaniu do wskaźnika podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy. Jeżeli podstawa wymiaru emerytury lub renty może być ustalona w różny sposób, to o wyborze danego wariantu przesądza żądanie ubezpieczonego, a dopiero wówczas, gdy żądania takiego nie ma, decyduje o tym organ rentowy, który ma obowiązek wyboru rozstrzygnięcia korzystniejszego dla osoby zainteresowanej.

Sąd I instancji nadto dodał, że przepis art. 21 ust. 1 cyt. ustawy o emeryturach i rentach określa dwa warianty ustalania podstawy wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podstawę tę może stanowić – tak jak w przypadku ubezpieczonego - podstawa wymiaru renty - w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do renty (pkt 1) albo podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15 (pkt 2).

Następnie, wskazując na treść art. 15 ust. 4 ustawy emerytalnej, Sąd meriti wskazał, że wnioskodawca pobierający rentę z tytułu niezdolności do pracy złożył w dniu 2 lipca 2012 roku wniosek o emeryturę. We wniosku ubezpieczony wystąpił o ustalenie jej wysokości wg najkorzystniejszego wariantu. Decyzją z dnia 28 grudnia 2012 roku organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2012 roku tj. od miesiąca złożenia wniosku

Sąd I instancji zważył, że dokonując wyliczenia wysokości świadczenia w różnych wariantach, organ rentowy obliczył emeryturę wnioskodawcy wg nowej kwoty bazowej w części socjalnej i części stażowej i wskazał, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury, tj. z lat 1996-2005 wynosi 54,18%, a emerytura obliczona według tego wariantu wynosiłaby 1.416,63 zł. Natomiast wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, tj. z lat 1966, 1968, 1971-1972, 1979-1980, 1995-1999, 2001-2008, 2011 – wynosi 53,52 %.

Z kolei po obliczeniu emerytury według nowej kwoty bazowej jedynie w części socjalnej, wyszła różnica na korzyść ubezpieczonego. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy wynoszący 117,21%. Do obliczenia składnika emerytury przypadającego za okresy składkowe i nieskładkowe przyjęto podstawę wymiaru wcześniej przyznanej renty w wysokości uwzględniającej waloryzację, a do obliczenia składnika emerytury wynoszącego 24% kwoty bazowej, kwotę bazową obowiązującą na dzień 1 lipca 2012 roku, tj. w dniu nabycia prawa do emerytury. Wysokość emerytury ustalona w decyzji z 28 grudnia 2012 roku wyniosła 1.717,06 zł.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się E. M.. W wywiedzionej apelacji zarzucił wyrokowi:

- naruszenie przepisów art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że organ rentowy poprawnie przyjął wysokość kwoty bazowej do ustalenia

podstawy wymiaru renty, następnie waloryzacji tej podstawy i obliczenia wysokości przysługującej ubezpieczonemu emerytury, gdy natomiast podstawa wymiaru świadczenia winna być ustalona od kwoty przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego z kwartału przed waloryzacją 1 września 1996 r., tj. od kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia drugiego kwartału 1998 r. (wg. Obwieszczenia Prezesa GUS jest to kwota 855,35 zł);

- naruszenie przepisów art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nie rozpatrzenie całości materiału dowodowego będącego w dyspozycji Sądu oraz nie odniesienie się do tego materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Doszło do pominięcia przez Sąd I instancji części materiału dowodowego, tj. decyzji organu rentowego z dnia 9 marca 2012 r. o waloryzacji renty, w której to decyzji podano, że podstawę wymiaru renty stanowi kwota 2.337,73 zł (k.37 akt) oraz pominięcia wniosku wnioskodawcy z dnia 31 maja 2013 r. o zobowiązanie organu rentowego do przedłożenia akt niniejszej sprawy – dokumentu, o którym mowa jest w piśmie z dnia 5 września 2012 r., znajdującego się na k. 17 akt organu, a który to dokument wskazuje, na wyższe wyliczenie kwoty świadczenia.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że organ rentowy nie podał podstawy prawnej przyjęcia takiej właśnie kwoty bazowej, która posłużyła do ustalenia podstawy wymiaru renty i jej waloryzacji, a następnie wykorzystanej do obliczenia wysokości tzw. części stażowej emerytury. Apelujący uważa, że tabele znajdujące się w aktach organu rentowego są nieczytelne, ponieważ tylko organ zna algorytm stosowany w ich wyliczeniach.

Dalej ubezpieczony podkreślił, że organ niewłaściwie ustalił kwotę bazową do ustalenia podstawy wymiaru i obliczenia wysokości części stażowej emerytury. Organ w toku sprawy nie kwestionował zarzutów podnoszonych w tej materii, natomiast Sąd Okręgowy nie wskazał przyczyny, dla której nie uwzględnił tych dowodów.

Nadto ubezpieczony wskazał, że kwota bazowa wprowadzona została ustawą z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 104, poz.450 ze zm.), a jej wysokość została ustalona na 100% przeciętnego wynagrodzenia z kwartału poprzedzającego termin waloryzacji. Pojęcie kwoty bazowej ulegało pewnym zmianom ale zawsze była to kwota odnoszona do przeciętnego wynagrodzenia. Przy tym realizacja podwyżki świadczeń wynikającej z waloryzacji następuje zgodnie z ustawą w trzecim miesiącu kwartału. Zdaniem apelującego podstawa wymiaru na dzień 31 sierpnia 1995 r. winna być ustalona w oparciu o kwotę bazową stanowiącą przeciętne wynagrodzenie miesięczne w II kwartale 1996 r. tj. kwotę 855,35 zł. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 117,21% przez kwotę bazową wynosi 1002,56 zł. Uwzględniając waloryzację podstawy wymiaru (kwota 2839,65 zł), wysokość emerytury stanowi kwotę 1952,02 zł..

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wskazał, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko i w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona,

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze zarzuty apelującego Sąd Apelacyjny zwrócił się do organu rentowego zobowiązując go do szczegółowego ustosunkowania się do twierdzeń ubezpieczonego, a w szczególności do przedstawienia wysokości kwoty bazowej od początku przyznania ubezpieczonemu świadczenia rentowego, ze wskazaniem na jakiej podstawie prawnej zmieniała się wysokość kwoty bazowej i w jaki sposób była wyliczana.

W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że zgodnie z art. 194a ustawy emerytalno-rentowej emerytury i renty przysługujące na podstawie ustawy, które zostały obliczone od kwoty bazowej określonej w art. 5 ww. ustawy, tj. dla świadczeń przysługujących emerytom i rencistom urodzonym po 1.01.1930r., podwyższa się kwotę bazową do 94,5% przeciętnego wynagrodzenia od 1 marca 2007 r. oraz do 100% przeciętnego wynagrodzenia od 1 marca 2008 r. Renta przyznana ubezpieczonemu od 1981 r. była obliczona przy zastosowaniu kwot bazowych:

- od 1 września 1996 r. 666,96 zł (716,16 zł x 93%), tj. 93% przeciętnego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin waloryzacji.
- od 1 marca 2007 r. 677,72zł. (717,16 zł x 94,5%).
- od 1 marca 2008 r. 100% przeciętnego wynagrodzenia – 717,16 zł.

W związku z wnioskiem o emeryturę złożonym 2 lipca 2012 r. ZUS wydał decyzję przyznającą emeryturę od miesiąca złożenia wniosku, przy czym wysokość emerytury ustalono na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej. Część socjalna wyniosła 24% kwoty bazowej obowiązującej w dniu złożenia wniosku o emeryturę (24% x 2974,69 zł = 713,93 zł). Do obliczenia zaś składnika emerytury za okresy składkowe i nieskładkowe przyjęto podstawę wcześniej przyznanej renty z tytułu niezdolności do pracy w wysokości uwzględniającej waloryzację do 1 lipca 2012 r., jako wersję najkorzystniejszą dla ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd Okręgowy trafnie odniósł się do tej kwestii w przedmiocie ustalenia, które wyliczenie było korzystniejsze dla ubezpieczonego na gruncie art. 21 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej.

Odnosnie zaś zarzutu nieprzeprowadzenia waloryzacji emerytury zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1992 r., Nr 104, poz. 450) zważyć należy, że waloryzacja emerytur i rent następuje od 1 grudnia 1995 r. i dokonywana jest poprzez przemnożenie ustalonego w decyzji wskaźnika wysokości świadczenia przez kwotę stanowiącą 93% przeciętnego wynagrodzenia w kwartale kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji. W przedmiotowej sprawie 93% przeciętnego wynagrodzenia w III kwartale 1995 r. wynosiło 666,96 zł. Dodatkowo organ rentowy precyzyjnie wyjaśnił dokładny mechanizm waloryzacji w piśmie z 5 sierpnia 2015 r. (k.145-146 akt sądowych). Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny podziela, w związku z czym za błędne należało uznać obliczenia poczynione przez ubezpieczonego.

Nadto Sąd Apelacyjny podkreśla, że kwestia zaginionej dokumentacji podniesiona na rozprawie apelacyjnej nie podlegała rozpoznaniu, ponieważ nie dotyczy przedmiotu niniejszej sprawy i nie jest istotna dla rozstrzygnięcia.

W świetle powyższego należy uznać, że ZUS poprawnie dokonał wyliczeń przysługującego ubezpieczonemu świadczenia emerytalnego jako najkorzystniejszego dla E. M.. Stanowisko to organ rentowy wyczerpująco i rzetelnie uzasadnił w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, nie dając podstaw do kwestionowania poprawności obliczeń i argumentacji prawnej. Dalsze zarzuty apelującego mają charakter polemiczny i sprowadzają się jedynie do zaprzeczania prawidłowej interpretacji przepisów ustawy emerytalno-rentowej oraz prób dokonania własnej interpretacji, która nie może się ostać.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Barbara Białecka

SSA Jolanta Hawryzko

SSO del. Gabriela Horodnicka-
Stelmaszczuk